

Wyróżnienie

Wiktor Grzywacz

MAŁY SMOK I POWRÓT DO SREBRNEGO KRÓLESTWA

Dawno, dawno temu żył sobie pewien smoczek o imieniu Deimoz mieszkał on niedaleko lasu w małej jaskini. Deimoz był jeszcze małym, niewinnym smokiem, który nie miał złych zamiarów, lecz jego krwistoczerwone łuski i strasznie jasne, zielone oczy odstraszały wszystkich ludzi, warto zaznaczyć, że Deimoz był pierwszą istotą z innego świata, która pojawiła się na Ziemi. Ludzie, zawsze, gdy widzieli smoka, chcieli go pozbawić życia, i chodzili z bronią, aby zabić potwora. Biedny smok szukał możliwości powrotu do srebrnego królestwa. Jego matka podczas ucieczki z Ziemi opuściła go i nie zauważyła, że jej potomek zniknął i od tamtej pory smoczek zamieszkał w lesie nieopodal wioski. Znalazł sobie przytulną jaskinię i urządził w niej leże. Deimoz był bardzo ciekawskim smoczkiem, lubił poznawać nowe zwierzęta i rośliny, lecz nie udało mu się poznać ludzi.

Pewnego słonecznego dnia smok postanowił wybrać się na spacer, bo bardzo mu się nudziło. Na jednej z leśnych ścieżek ujrzał pewną małą istotę w niebieskim płaszczku. Postanowił podejść i lepiej przyjrzeć się stworzeniu. Okazało się, że była to mała dziewczynka o imieniu Shila. Gdy zobaczyła smoka, nie wystraszyła się. Deimoz był bardzo zaskoczony tym, że człowiek nie boi się tak strasznie wyglądającego smoka i nie próbuje z krzykiem uciekać lub rzucać w niego różnymi ostrymi przedmiotami. Ta tajemnicza dziewczynka okazała się smoczycą, która została zamieniona w człowieka i wysłana z misją, by odnaleźć potomstwo królowej smoków. Deimoz patrzył na dziewczynkę z niedowierzaniem, gdy nagle mały człowieczek zmienił się w smoka. Shila powiedziała Deimozowi, aby ukrył się tak, aby nikt go nie widział. Smok bez zastanowienia szybko pobiegł się schować do swojej jaskini. Niestety wpadł w pułapkę i został śmiertelnie ranny. Shila usłyszała odgłos strzału i szybko przyleciała do małego smoka. Okazało się, że niestety nie przeżył. Jedynym ratunkiem dla Deimoza był naszyjnik ognia.

Shila musiała pobiec do zamku, w którym mieszkała, aby przywołać brata Deimoza. Gdy wezwała Kanto, drugiego z synów Królowej, wyjaśniła mu, że choć odnalazła Deimoza, to jego zaginiony brat nie żyje i tylko naszyjnik ognia może go przywrócić do żywych. Kanto był bardzo zaskoczony, ale szybko wyruszył w drogę na Ziemię. Gdy już brat Deimoza był na miejscu, szybko przyłożył mu naszyjnik do rany. Po chwili mały się przebudził. Z całej siły uściskał Kanto i poprosił, aby zabrał go do domu.

Hikari najpotężniejszy smok z wszystkich uruchomił na rozkaz Shili teleporter i razem wrócili do Srebrnego Królestwa. Na miejscu czekała już stęskniona matka.

Deimoz dorastał spokojnie u boku starszego brata i kochającej matki. Gdy dorósł, przeżył jeszcze wiele przygód. Podczas jednej z nich spotkał smoczycę o różowych łuskach i zielonych oczach. Zakochali się w sobie i po odbyciu obowiązkowego czasu narzeczeństwa pobrali się i żyli długo i szczęśliwie.

KONIEC